

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 25 lutego 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w T. przeciwko A. K. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo.

Powód, w swej apelacji zaskarżył wyrok w całości, zarzucając wydanemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 15 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego nie zastosowanie, pomimo faktu, że wprost dopuszcza on możliwość zawarcia ważnej umowy pożyczki jedynie przez telefon, bez konieczności wymiany pomiędzy stronami pism;
2. art. 720 i 723 k.c. poprzez nie potraktowanie faktu przelania na rzecz pozwanej kwoty 2.000,00 zł opisanej w treści potwierdzenia przelewu jako „pożyczka”, jako pożyczki uregulowanej w Kodeksie cywilnym, podlegającej zwrotowi w terminie do 6 tygodni;
3. art. 405 i 410 § 1 i 2 k.c. poprzez nie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.000,00 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia ewentualnie zwrotu nienależnego świadczenia.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.540,00 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 29 września 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania w obu instancjach według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda okazała się bezzasadna w całości i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że do rozpoznania wywiedzionej w sprawie apelacji zastosowanie znajdują przepisy o postępowaniu uproszczonym. Wniesioną bowiem po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.) apelację od wyroku wydanego przed wejściem w życie tej ustawy w sprawie, która według dotychczasowych przepisów nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, sąd odwoławczy rozpoznaje bowiem według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu uproszczonym, w brzmieniu nadanym tą ustawą, jeśli w świetle nowych przepisów do tego rodzaju sprawy mają zastosowanie przepisy o postępowaniu uproszczonym (porównaj - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2021 roku, III CZP 19/20).

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 11 i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy

jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

W niniejszej sprawie, za całkowicie nieuzasadniony należało uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku, a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek ten jako idący najdalej wymagał rozpoznania w pierwszej kolejności. Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy. Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadności żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia stanowiska przedstawionego przez pozwanego w toku postępowania. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie. W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga także przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Jako bezzasadne należy ocenić podnoszone przez powoda zarzuty prawa materialnego, w szczególności zarzut naruszenia art. 15 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego nie zastosowanie, w ocenie skarżącego przepis ten dopuszcza bowiem możliwość zawarcia ważnej umowy pożyczki jedynie przez telefon, bez konieczności wymiany pomiędzy stronami pism. Skarżący w uzasadnieniu swej apelacji wskazuje, że jedynym jego obowiązkiem po zawarciu umowy na odległość było przesłanie formularza informacyjnego zawierającego dane dotyczące umowy, jednak nawet niewykonanie tego obowiązku powinno pozostawać bez wpływu na ważność samej umowy.

Z zapatrywaniem apelującego nie sposób się zgodzić. Jak wynika z niekwestionowanego przez strony stanu faktycznego sprawy powód – przedsiębiorca proponujący pozwanej zawarcie umowy przez telefon nie dochował wymogów wskazanych w art. 20 ust. 2 ustawy o prawach konsumenta. Co prawda w trakcie rozmowy telefonicznej przedstawiciel skarżącego przeczytał pozwanej - konsumentce treść umowy, jednak odczytanie najważniejszych warunków umowy w czasie rozmowy telefonicznej, w trakcie której konsument ma złożyć oświadczenie o zawarciu umowy, nie spełnia wymogu z art. 20 ust. 2 ustawy tj. potwierdzenia treści proponowanej umowy na papierze lub trwałym nośniku. W przedmiotowej sprawie pozwana jako konsumentka nie miała zatem możliwości zapoznać się z treścią umowy i na spokojnie podjąć decyzji o zawarciu umowy.

Ponadto skarżący nie udowodnił, aby treść umowy została przed nagraniem rozmową potwierdzona przez niego na papierze lub trwałym nośniku i udostępniona pozwanej. Z nagrania nie wynika także, by pozwanej wcześniej udostępniono treść umowy i wiedziała na co się zgadza. Apelujący nie wykazał również, aby już po przeprowadzonej rozmowie potwierdził treść umowy na piśmie lub trwałym nośniku, albo przesłał pozwanej formularz informacyjny dotyczący umowy, oraz by następnie skontaktował się ponownie z pozwaną celem odebrania od niej oświadczenia woli.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie to apelujący jako przedsiębiorca obowiązany był udowodnić, że przekazał pozwanej jako konsumentce potwierdzenie, o którym mowa w art. 20 ust. 2 zd. 1 ustawy o prawach konsumenta (art. 6 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy powód ciężącemu na nim obowiązkowi nie sprostał. Skarżący załączył co prawda dokument w postaci „Potwierdzenia zawarcia umowy przez telefon”, jednakże jak słusznie zauważył Sad Rejonowy dokument ten nie może stanowić potwierdzenia w rozumieniu art. 5 ust. 2 zd. 1. z uwagi na to, iż nie zawiera on treści proponowanej, a nadto został sporządzony w dniu 11 grudnia 2019 roku, a więc przeszło 3 miesiące od rzekomego zawarcia umowy pożyczki. Niedopełnienie przez przedsiębiorcę płynącego z art. 20 ust. 2 zd. 2 obowiązku potwierdzenia oświadczenia o zawarciu umowy skutkować zatem musi uznaniem złożonego przez konsumenta oświadczenia woli za bezskuteczne.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 720 i 723 k.c. poprzez niepotraktowanie faktu przelania przez powoda na rzecz pozwanej kwoty 2.000,00 zł jako pożyczki. Słusznie bowiem uznał Sad Rejonowy, że w niniejszej sprawie do skutecznego zawarcia umowy pożyczki nie doszło, a w konsekwencji do świadczenia powoda dokonanego na rzecz pozwanej zastosowanie znajduje art. 5 ustawy o prawach konsumenta.

Zgodnie bowiem z art. 5 u.p.k., spełnienie świadczenia niezamówionego przez konsumenta, o którym mowa w art. 9 pkt 6 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 2070), następuje na ryzyko przedsiębiorcy i nie nakłada na konsumenta żadnych zobowiązań. Ust. 2 stanowi, że brak odpowiedzi konsumenta na niezamówione świadczenie nie stanowi zgody na zawarcie umowy. Jest to wyjątek od możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, który w niniejszym przypadku znajduje zastosowanie, gdyż niewątpliwie jest, że powód przy wykonywaniu umowy działał jako przedsiębiorca, zaś pozwana jako konsument. W okolicznościach niniejszej sprawy ciężar dowodu, że spełniono świadczenie zamówione przez konsumenta albo konsument podjął dodatkowe działania, które potwierdzają następcze zawarcie umowy po otrzymaniu świadczenia niezamówionego, spoczywał na powodzie - przedsiębiorcy. Powód nie sprostał jednak ciężącemu na nim obowiązkowi. Nie wykazał, że świadczenie zostało zamówione przez pozwaną, lub aby pozwana podjęła dodatkowe działania, potwierdzające następcze zawarcie umowy pożyczki w postaci, np. dokonania na rzecz powoda jakiegokolwiek wpłaty. Powyższe prowadzi do wniosku, iż powód nie jest uprawniony do żądania zwrotu dochodzonej pozwem kwoty z tytułu umowy pożyczki.

Z uwagi na powyższe, za niezasadne należało uznać również zarzut naruszenia art. 405 i 410 § 1 i 2 k.c. poprzez niezasadzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.000,00 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, ewentualnie zwrotu nienależnego świadczenia. Rację ma skarżący, wskazując na orzecznictwo Sadu Najwyższego, iż na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek dokonania z urzędu subsumcji pod właściwą normę prawa materialnego roszczenia procesowego powoda, zaś strona powodowa nie musi wskazywać podstawy materialnej żądania. Zgodzić się należy również z apelującym, że art. 410 § 1 k.c. nakazuje stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu również do świadczenia nienależnego, które występuje w sytuacji, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.), czyli zasadniczo także wobec świadczenia niezamówionego. Z kolei art. 411 pkt 1 k.c. umożliwia zwrot świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie, co prawda, wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, lecz spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu. Jednakże, jak słusznie wskazał w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sad I instancji, w przypadku spełnienia niezamówionego świadczenia zastrzeżenie takie należy uznać za nieważne wskutek sprzeczności z art. 5 ust. 1 ustawy o prawach konsumenta, który przewiduje, że spełnienie niezamówionego świadczenia nie nakłada na konsumenta żadnych zobowiązań.

Reasumując, ponieważ w niniejszej sprawie spełniły się przesłanki, o których mowa w art. 9 pkt 6 u.p.n.p.r., do świadczenia powoda zastosowanie znajduje art. 5 ust. 1 u.p.k., zgodnie z którym konsument nie jest zobowiązany do zwrotu otrzymanych środków na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu na podstawie art. 410 w zw. z art. 405 k.c. (T. Czech [w:] Prawa konsumenta. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2020, art. 5.)

W tym stanie rzeczy, nie podzielając zarzutów sformułowanych w wywiedzionym środku zaskarżenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie artykułu 385 k.p.c.